

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Bajak
Protokolant:	stażysta Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. J. (1), P. J. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o ustalenie

1. oddala powództwo;
2. zasądza od P. J. (1) i P. J. (2) na rzecz (...) S. A. w W. kwoty po 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt I C 290/17**

## UZASADNIENIE

P. J. (1) i P. J. (2) pozwem z dnia 24 marca 2017 roku wnieśli na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie treści stosunku prawnego wynikającego z dnia 12 października 2006 roku w zakresie uznania za niewiążące następujących postanowień umowy: § 1 ust. 2 umowy w związku z § 1 ust. 3 umowy, tj. indeksacji kwoty kredytu wyrażonej i udzielonej w złotych polskich do waluty szwajcarskiej jako klauzuli nieważnej ex lege, ewntualnie jako niedozwolonej z uwagi na kształtowanie praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającej ich interesy jako konsumentów; § 11 ust. 5 umowy jako klauzuli niedozwolonej, wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych za nr (...); § 3 ust. 3 umowy jako klauzuli niedozwolonej, kształtującej prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy jako konsumentów - w związku z powyższym powodowie wnieśli o ustalenie, że umowa jest nieważna. Powodowie wnieśli ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia żądania określonego powyżej, o ustalenie treści umowy z uwzględnieniem niewiążącego charakteru określonych powyżej klauzul, tj. ustalenie wysokości pozostałej do spłaty kwoty kredytu z uwzględnieniem braku mocy prawnej klauzuli § 1 ust. 2 i 3 umowy oraz § 11 ust. 5 umowy tak, jak gdyby zapisy o waloryzacji wyrażonej w złotych polskich kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego oraz spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie CHF w umowie nie zostały zawarte, a zatem jako kwoty kapitału udostępnionego w polskich złotych, pomniejszonego o wszystkie wpłaty tytułem kapitałowej części rat dokonane przez powodów od dnia zawarcia umowy do dnia wydania wyroku według ich wartości nominalnej w złotych polskich oraz dodatkowo o nadpłaty z tytułu różnic kursowych pobranych przez pozwanego i z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla

osób fizycznych (...) w kwocie (...) zł waloryzowany kursem waluty szwajcarskiej, w której zawarto niedozwolone postanowienia umowne odnoszące się do zobowiązania powoda do dokonania na rzecz pozwanego banku płatności tytułem opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, jak również waloryzacji wysokości kredytu zaciągniętego przez powoda oraz wysokości rat spłaty w relacji do waluty obcej – franka szwajcarskiego (pозew – k. 2-10).

W odpowiedzi na pozew z 27 kwietnia 2017 roku strona pozwana wniosła o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu na podstawie art. 25 § 2 k.p.c., oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k. 37-71 v.).

Do chwili zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

**Sąd ustalił, że:** w dniu 12 września 2006 roku P. J. (1) jako wnioskodawca i P. J. (2) jako współwnioskodawca złożyli wniosek o udzielenie planów finansowych nr (...) M. offsetowy. Przeznaczeniem wnioskowanego kredytu był zakup 1 lokum (lokal mieszkalny) – refinansowanie zakupu 1 lokum. Jako zabezpieczenie wskazano cel finansowania. Wnioskowana kwota została wskazana w wysokości (...) zł. Wskazano walutę CHF, okres kredytu 30 lat, wybrano równe raty kapitałowo-odsetkowe. W rubryce „Źródła finansowania inwestycji” wskazano: dotychczas wniesiony wkład własny (...) zł, wkład własny do wniesienia: 0 zł; kredyt mieszkaniowy (...): (...) zł. Cenę zakupu wskazano 582 196,08 zł. Proponowane zabezpieczenie wnioskowanego kredytu ustalono jako: hipotekę na nieruchomości odrębnej własności lokalu (mieszkanie), przelew praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. Do czasu ustanowienia wcześniej wymienionych zabezpieczeń przejściowe zabezpieczenie: ubezpieczenie kredytu i przelew wiarygodności. W zakresie danych o zatrudnieniu P. J. (1) wskazał, że z zawodu jest (...), natomiast P. J. (2), że jest (...), (...)w spółce (...) i jako datę rozpoczęcia aktualnej działalności gospodarczej wskazał 1 grudnia 1998 roku (dowód: wniosek o udzielenie planów finansowych – k. 93-95).

W dniu 12 października 2012 roku P. J. (1) jako pierwszy kredytobiorca i P. J. (2) jako drugi kredytobiorca zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (posługującą się nazwą (...)) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy celem kredytu było budownictwo mieszkaniowe. W ustępie 1A tego paragrafu podano przeznaczenie środków kredytu: finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia lokalu mieszkalnego nr (...) i stanowiska parkingowego nr (...) w budynku C położonym w W. przy ul. (...)/(...) (kwota 566 681,08 566 681,08 zł) oraz pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu (kwota 318,92 zł). Stosownie do ust. 2 kwota kredytu wyniosła (...) zł. Zgodnie z ust. 3 tego paragrafu walutą waloryzacji kredytu był frank szwajcarski (CHF). W myśl ust. 3A kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 10 października 2006 roku według kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wyniosła (...) CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie. Zgodnie z § 1 ust. 4 umowy okres kredytowania wyniósł 312 miesięcy, tj. od dnia 12 października 2006 roku do dnia 5 października 2032 roku. Ustęp 5 tegoż paragrafu stanowił, wariant spłaty kredytu ustalono w postaci równych rat kapitałowo-odsetkowego. Stosownie § 1 ust. 7 umowy termin spłaty kredytu ustalono na 5 każdego miesiąca. Wedle § 1 ust. 7 umowy ustalono prowizję w wysokości 1,00% kwoty kredytu 5670 zł. Po myśli ustępu 7A omawianego paragrafu prowizja tytułem ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. 0,20% kwoty kredytu tj. 1134 zł. Zgodnie z § 1 ust. 8 umowy oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy ustalone było na 3,20%. W okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosi 4,20%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowanie o 1,00 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty. Zgodnie z § 1 ust. 12 umowy całkowity koszt inwestycji ustalony był w kwocie 582 196,08 zł. Z kolei zgodnie z § 1 ust. 13 umowy kwota wniesionych środków własnych wyniosła (...),00 zł, co stanowiło 2,66% całkowitego kosztu inwestycji.

§ 3 umowy zatytułowany „Prawne zabezpieczenie kredytu” w ustępie 1 wskazał zabezpieczenie w postaci hipoteki łącznej kaucyjnej do kwoty 850 000 zł ustanowionej na nieruchomości określonej w umowie i wpisanej do

nowozałożonej księgi wieczystej dla lokalu mieszkalnego oraz do nowozałożonej księgi wieczystej dla lokalu użytkowego (na udziałach stanowiących stanowisko parkingowe). Natomiast w ustępie 3 tegoż paragrafu ustalono zabezpieczenie umowy w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. (...) zł. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia kredytobiorca zobowiązuje się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąc, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego § 6 bez odrębnej dyspozycji. Wedle § 3 ust. 5 umowy prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki (o której mowa w ust. 1 omawianego paragrafu) ustanowionego na rzecz (...) (ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. oraz cesja wierzytelności na rzecz (...) z tytułu wniesionego wkładu budowlanego/przedpłat na poczet nabycia nieruchomości do czasu zakończenia inwestycji.

§ 7 ust. 1 umowy stanowił, że (...) udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, w kwocie określonej § 1 ust. 2 waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF określona jest na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Wedle § 10 ust. 1 umowy kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8, natomiast zgodnie z § 10 ust. 2 umowy zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Stosownie do ustępu 5 o każdej zmianie oprocentowania (...) zawiadamia kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie. Informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana będzie również do wiadomości w placówkach i na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet. (...) sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu.

W myśl § 11 ust. 5 umowy raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Zgodnie z § 13 ust. 1 umowy kredytobiorca jest uprawniony do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu. Po myśli ust. 2 tegoż paragrafu za wcześniejszą spłatę części lub całości kredytu (...) nie pobiera prowizji. Z kolei jak postanowiono w ust. 5 wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

W myśl § 30 ust. 1 umowy kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Natomiast w ust. 2 tegoż paragrafu kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i je w pełni akceptuje (dowód: umowa – k. 19-23).

P. J. (1) i P. J. (2) nie mieli zdolności kredytowej w zakresie kredytu złotowego z uwagi na fakt, że w 2006 roku P. J. (1) nie wykazywał się wysokimi zarobkami, a zarobki P. J. (2) uzyskiwane były z tytułu działalności gospodarczej. Powodowie w 2006 roku w ocenie pozwanego banku i innego banku, którego ofertę również uwzględniali, mieli

jedynie zdolność kredytową w zakresie kredytu złotowego denominowanego do waluty szwajcarskiej. Jakkolwiek przed zawarciem umowy pracownicy banku przedstawiali kredytobiorcom walutę szwajcarską jako bezpieczną i mało zmienną, wskazywali również na potencjalne ryzyko walutowe. P. J. (1) i P. J. (2) przeczytali umowę kredytu w dniu podpisywania kontraktu w placówce banku. P. J. (1) w szczególności upewniał się ustnie w temacie kryteriów zmiany oprocentowania. Powodowie oceniali decyzję o zawarciu umowy kredytu denominowanego jako racjonalną (dowód: przesłuchanie P. J. (1) w charakterze strony – k. 467-468 v. nagranie 00:10:20-00:42:34, przesłuchanie P. J. (2) – k. 468 v.-469 nagranie 00:43:00-00:58:05).

W dniu 26 listopada 2015 roku pomiędzy powodami a (...) S.A. z siedzibą w W. został zawarty aneks do umowy nr (...) z dnia 12 października 2006 roku, wprowadzający możliwość zmiany waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji (dowód: aneks – k. 24-25).

Powyższy san faktyczny sąd ustalił na podstawie: dokumentów i ich kopii złożonych do akt sprawy oraz przesłuchania powodów w charakterze strony. W ocenie Sądu dowody te wzajemnie się uzupełniały i nie było pomiędzy nimi sprzeczności.

Sąd oddalił zawarty w pozwie wniosek powodów o zobowiązanie pozwanego do złożenia do akt sprawy szczegółowej dokumentacji dotyczącej stosowanych kursów sprzedaży waluty CHF w każdym dniu spłaty raty kredytu, archiwalnych harmonogramów spłaty rat od dnia zawarcia umowy wyrażonych w CHF za okres od 12 października 2006 roku do dnia 4 marca 2012 roku oraz historii operacji z rachunku bankowego powoda P. J. (1) obejmującą spłatę rat kredytowych za okres od 12 października 2006 roku do dnia 4 marca 2012 roku, a także do przeliczenia i podania różnicy pomiędzy wysokością rat spłacanych przez powodów i rat w wysokości, jaka wynika ze średniego kursu CHF/PLN ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski w dniu spłaty danej raty w okresie do dnia 26 listopada 2015 roku, tj. daty wejścia w życie aneksu do umowy z dnia 26 listopada 2015 roku. Ponadto sąd oddalił zgłoszony ewentualnie wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wysokości pozostałej do spłaty kwoty kredytu z uwzględnieniem braku mocy prawnej klauzuli § 1 ust. 2 i 3 oraz § 11 ust. 5 umowy tak, jak gdyby zapisy o waloryzacji wyrażonej w złotych polskich i kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego oraz spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie szwajcarskiej w umowie nie zostały zawarte – jako kwoty kapitału udostępnionego w polskich złotych pomniejszonego o wpłaty dokonane przez powodów od dnia zawarcia umowy do dnia wydania wyroku według ich wartości nominalnej w polskich złotych. W ocenie sądu wniosek o zobowiązanie pozwanego do złożenia ww. dokumentacji równałoby się obarczeniu go złożeniem dowodów na poparcie stanowiska strony powodowej, co nie jest zgodne z zasadami prawa formalnego. Zwłaszcza nie wykazano niemożliwości złożenia ww. dokumentów samodzielnie przez stronę powodową. Zdaniem sądu nie jest oczywiste, z jakiego powodu powodowie nie mogą własnymi siłami zgromadzić historii operacji z rachunku bankowego powoda P. J. (1) czy archiwalnych harmonogramów spłat rat kredytu. Nie zostało uwierzytelnione, czym umotywowana jest data końcowa dokumentowanego okresu objętego wnioskiem. Co więcej, po myśli § 10 ust. 3 zdania od drugiego do czwartego spornej umowy informacja na temat obowiązującego oprocentowania kredytu podawana była również do wiadomości w placówkach i na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca mógł uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet. (...) sporządzał i wysyłał harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu. Strona powodowa nie wykazywała, jakoby pozwany nie realizował obowiązków wskazanych przytoczonym postanowieniem umownym, ani nie uwierzytelniła innych przyczyn, dla których informacje, o których mowa w tym postanowieniu, były niedostępne dla strony powodowej.

Również dopuszczenie dowodu z opinii biegłego winno służyć pozyskaniu wiadomości specjalnych niezbędnych do dokonania oceny przedstawionych faktów i twierdzeń, nie zaś zastępowaniu strony w uzasadnianiu swego roszczenia. Inaczej mówiąc biegły nie może wyręczać strony w poszukiwaniu argumentów na poparcie jej twierdzenia, może natomiast i powinien być przywołany wówczas, gdy sąd nie dysponując wiadomościami specjalnymi nie jest w stanie ocenić zasadności przedstawionej argumentacji.

Wniosek strony pozwanej o przesłuchanie świadka M. D. zawarty odpowiedzi na pozew zmodyfikowany na rozprawie w dniu 25 października 2017 roku (k. 469 nagranie 00:58:05-00:59:14) na okoliczność praktyki bankowej

związanej z udzieleniem kredytów hipotecznych indeksowanych (waloryzowanych), obowiązujących w banku w tym zakresie procedur. Okoliczności, na jakie miała zeznawać wnioskowana osoba dotyczyły mechanizmów oraz praktyk stosowanych przez bank w ogólności, a nie dotyczyły konkretnie faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony, nie wskazywano zaś, żeby świadek miał jakąkolwiek styczność z okolicznościami indywidualnymi istotnymi dla niniejszej sprawy.

**Sąd zważył, że:** powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli w pierwszej kolejności o „ustalenie treści stosunku prawnego” w zakresie uznania wymienionych w pozwie postanowień umowach za niewiążące i w związku z tym ustalenie, że umowa jest nieważna w całości. Ponadto powodowie wnieśli ewentualnie „o ustalenie treści umowy z uwzględnieniem niewiążącego charakteru klauzul wskazanych jako niedozwolone”. Tak sformułowane żądania pozwu podlegały oddaleniu w całości. Podczas gdy pierwsze żądanie należy zidentyfikować jako powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 6 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt II CSK 56/15 Legalis numer 1361401), to charakter prawny żądania ewentualnego zostanie rozważony w dalszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

O występowaniu interesu prawnego w rozumieniu tego przepisu świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 roku sygn. akt III CSK 254/12 Legalis numer 726205).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie wykluczony jest interes prawny w zgłoszeniu żądania ustalenia, albowiem rozstrzygnięcie ustalające nie wyczerpałoby pożądanej przez powodów ochrony i musiałoby ustąpić innemu rozstrzygnięciu opartemu o realia niniejszej sprawy, dającemu powodom dalej idącą ochronę, a mianowicie rozstrzygnięciu w przedmiocie żądania świadczenia. Przyjęcie powyższej zasady ugruntowanej w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego oznacza, że wykluczona zostaje konkurencja powództw o ustalenie i świadczenie na rzecz tego drugiego jako silniejszego.

Strona powodowa zarzucała, iż wyrok zasądający świadczenie nie usunąłby niepewności co do przyszłych rozliczeń pomiędzy stronami. W ocenie Sądu stanowisko to nie jest uprawnione. W wypadku wystąpienia przez stronę powodową o zapłatę również nastąpiłoby badanie umowy kredytu zawartej między stronami w aspekcie jej ewentualnej nieważności jako przesłanki roszczenia z tytułu świadczenia nienależnego. Nieważność umowy in toto z kolei pociągnęłaby również nieważność postanowienia o zabezpieczeniu hipotecznym, a także przekreśliłaby możliwość dochodzenia od pozwanego dalszych świadczeń ratalnych w oparciu o przedmiotową umowę.

Jeżeli sentencja wyroku zasadzającego świadczenie nie wskazywałaby bezpośrednio pełnego przedmiotu orzekania (np. w zakresie wystąpienia nieważności czynności prawnej), a wyrok jednocześnie uprawomocniłby się bez sporządzenia jego uzasadnienia, wówczas strona mogłaby wnosić o wykładnię wyroku (por. wciąż aktualne orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1936 roku, C.II.1255/36, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 roku, sygn. akt II UKN 594/97). W ocenie Sądu wskazany środek prawny znalazłby potencjalne zastosowanie na potrzeby wniosku o wpis w przedmiocie wykreślenia hipoteki. Najczęściej jednak sporządzone uzasadnienie wyroku powinno rozwiewać wszelkie wątpliwości, czy i jaka wadliwość czynności prawnej została stwierdzona w danej sprawie w charakterze przesłanki świadczenia nienależnego.

W konsekwencji, jako że powodowie mogliby dochodzić pełni swych praw w drodze żądania świadczenia, powództwo o ustalenie nieistnienia umowy podlega oddaleniu w oparciu o art. 189 k.p.c. a contrario.

Jednak nawet gdyby na przekór stanowisku Sądu przyjąć pogląd przeciwny, że interes prawny w przedmiotowym żądaniu ustalenia istnienia stosunku prawnego nie jest wykluczony, to nadal wywodzone powództwo o ustalenie nie mogłoby zostać uwzględnione.

Po pierwsze, uwzględniając na początku najdalej idącą sankcję prawa cywilnego, w ocenie Sądu sporna umowa kredytu nie jest obarczona nieważnością w jakiegokolwiek części. W myśl art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Natomiast według art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 2). Z kolei § 3 tego przepisu stanowi, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby zawarta.

Chybione jest zwłaszcza założenie wynikające z żądania pozwu, że uznanie § 1 ust. 2 umowy w związku z § 1 ust. 3 umowy, § 11 ust. 5 umowy oraz § 3 ust. 3 umowy za niewiążące powodowałoby nieważność umowy w całości. Należy bowiem zważyć, że sankcja wynikająca z abuzywności poszczególnych postanowień umownych i sankcja polegająca na nieważności czynności prawnej to są dwa osobne typy wadliwości czynności prawnej, które nie interferują ze sobą w taki sposób, jakoby uznanie za niewiążące niektórych klauzul stanowiłoby samo przez się o choćby częściowej nieważności umowy.

Gdyby wymienione postanowienia umowne uznać za niedozwolone, to skutek takiego stanu rzeczy byłby jedynie taki, że nie wiązałyby one konsumenta. Brak wiązania jest więc jedynie jednostronny, a umowa jest ważnie zawarta i wywiera wszystkie skutki prawne określone w jej treści, we wzorcu umowy i w innych czynnikach określonych w art. 56 k.c., poza tymi, jakie zostały wskazane w klauzulach niedozwolonych. W nauce polskiego prawa zobowiązań podkreśla się, że w odróżnieniu od nieważności czynności prawnej, uregulowanej w art. 58 § 3 k.c. niedopuszczalne jest uznanie całej umowy bezskuteczną ze względu na abuzywność niektórych postanowień (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010, notacja boczna 440; G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II*, wyd. X, komentarz do art. 385<sup>(1)</sup> pkt 6).

W rezultacie nawet uznanie wszystkich wymienionych klauzul umownych za niewiążące nie mogłoby skutkować nieważnością zawartej między stronami niniejszego sporu umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...).

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, iż zawarta przez powodów umowa jest nieważna również z innych względów, bowiem nie jest ona ani sprzeczna z ustawą, ani z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności umowy nie wynika też z innych przyczyn wskazanych ustawą.

Powodowie dopatrywali się nieważności zawartej między stronami umowy wskazując, iż narusza ona przepis art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (t. jedn. Dz. U. z 2017 roku poz. 1876, dalej: prawo bankowe) poprzez nieprecyzyjne określenie kwoty kredytu, która winna być ściśle określona i nie może być zmienna w zależności od abstrakcyjnie ustalonych warunków spłaty.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ocenie Sądu umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) z dnia 12 października 2006 roku zawiera elementy pozostające w zgodzie z ww. przepisem i tym samym nie jest ona dotknięta wadą nieważności czynności prawnej z uwagi na sprzeczność z prawem ani w całości, ani w części. Samo istnienie w niej postanowień stanowiących

o konstrukcji kredytu indeksowanego nie wywołuje stanu sprzeczności z prawem. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant na podstawie art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku (sygn. akt I CSK 1049/14).

W niniejszej sprawie nie występuje również nieważność umowy z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność taka musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy – tymczasem na początku jej obowiązywania umowa była w całości korzystna dla powodów, a samo zawarcie umowy uznawali oni za decyzję racjonalną i uzasadnioną. W chwili zawierania umowy, ten rodzaj kredytu, na jaki zdecydowali się powodowie, stanowił bardzo korzystną ofertę na rynku.

Nie wystąpiły w ocenie Sądu również inne przesłanki nieważności spornej umowy (zwłaszcza nie stwierdzono zajścia wad oświadczeń woli skutkujących nieważnością *ex lege*).

Po rozpatrzeniu zarzutu nieważności czynności prawnej jako sankcji najdalej idącej i po stwierdzeniu, iż w niniejszej sprawie nie miałyby ona zastosowania nawet przy hipotetycznym przyjęciu zachodzenia interesu prawnego w ustaleniu istnienia stosunku prawnego, należy przejść do kolejnego zarzutu wskazanego pozwem, tj. zarzutu abuzywności postanowień umownych objętych umową, stanowiącej łagodniejszą postać wadliwości umowy. I w tym przypadku powództwo musiałoby ulec oddaleniu, albowiem zdaniem Sądu umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 12 października 2006 roku nie zawiera postanowień, które można by uznać za niedozwolone.

W ocenie powodów niedozwolonymi i tym samym nie wiążącymi ich klauzulami są:

- 1) postanowienie zobowiązujące powoda do dokonywania na rzecz banku płatności tytułem opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (§ 3 ust. 3 umowy),
- 2) postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji (§ 1 ust. 2 w związku z § 1 ust. 2 umowy oraz § 11 ust. 5).

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Oznacza to, że w niniejszej sprawie musiałoby nastąpić badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Sąd przychyliła się do poglądu, że przy hipotetycznym założeniu istnienia interesu prawnego w żądaniu ustalenia abuzywności dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miałyby decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca

jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479<sup>43</sup> k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są nie regulaminem udzielania kredytu, lecz samą umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Taka sytuacja jest najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż kontrola incydentalna pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385<sup>(1)</sup> k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w roli konsumentów, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane klauzule nie regulują głównych świadczeń stron. Ponadto przyjąć należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, że powodowie nie mieli udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul, lecz jedynie biernie przyjęli zaproponowane przez bank zapisy, jakkolwiek dopasowane do ich potrzeb przy uwzględnieniu treści wniosku kredytowego.

Tymczasem w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychylił się do stanowiska strony pozwanej, że powodowie nie wykazali zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

Zwłaszcza należy wskazać, że strona powodowa nie zaoferowała jakiegokolwiek dowodu na okoliczność, jakoby kwestionowane klauzule naruszały rażąco interesy powodów.

W zakresie kwestionowanego postanowienia przewidującego obowiązek poniesienia kosztów ubezpieczenie niskiego wkładu § 3 ust. 3 umowy nie sposób uznać, że jest ono rażąco naruszającym interesy konsumenta postanowieniem umownym sprzecznym z dobrymi obyczajami. Powodowie w powołaniu na stosowne orzecznictwo dopatrywali się abuzywności wskazanej klauzuli w okolicznościach polegających na tym, że postanowienie nakłada na kredytobiorcę obowiązek świadczenia na rzecz banku, któremu nie odpowiada żadne wzajemne świadczenie Banku na rzecz kredytobiorcy, w szczególności wobec braku wyłączenia regresu ubezpieczeniowego, oraz że powodują przerwienie na konsumenta ryzyk i kosztów, jakie w naturalny sposób wiążą się z działalnością gospodarczą prowadzoną przez bank.



W ocenie Sądu zarzuty te są nieumotywowane. O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Przekładając to na okoliczności niniejszej sprawy pamiętać należy, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu poprzez wniesienie wkładu własnego. Wówczas udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana. Jednak powodowie wynegocjowali odstąpienie od sytuacji standardowej, chcąc zminimalizować konieczność angażowania własnych środków majątkowych. Ponadto w niniejszej sprawie powodowie zaciągali kredyt na mieszkanie, które w chwili zawarcia umowy pozostawało w budowie i nie miało jeszcze założonej księgi wieczystej. Ponieważ brak wkładu własnego kredytobiorców i brak księgi wieczystej lokalu mającego stanowić zabezpieczenie hipoteczne pociągały wzrost ryzyka ekonomicznego banku, strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia przejściowej ochrony ubezpieczeniowej spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił nie angażujący środków kredytobiorca. Co istotne, wybór tego rodzaju zabezpieczenia nie był na pewno jedyną drogą dostępną stronom – istniała możliwość udzielenia dodatkowego zabezpieczenia rzeczowego. Jednak opłacenie ubezpieczenia było drogą dla kredytobiorcom dogodniejszą niż dokonanie dodatkowego obciążenia na swoim majątku. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że wskazana klauzula nie naruszyła w sposób rażący interesów powodów. W ocenie sądu postanowienie o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego stanowiło właściwy i w chwili zawierania umowy pożądaný przez powodów równoważnik zwiększonego ryzyka.

Podobnie w ocenie sądu nie zostało dowiedzione, jakoby zastosowane w umowie postanowienia waloryzacyjne były niedozwolonym postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Abuzyność klauzul umownych w tym zakresie umowy wywodzona była przez powoda z faktu, że miernikiem waloryzacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank.

Zarzut dowolności postępowania banku w zakresie sposobu kształtowania kursu walut zawartych w tabelach kursowych w dużej mierze nie ma mocy. Oczywiście umowy kredytu indeksowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego probierza wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten probierz w sposób dowolny.

§ 7 ust. 1 umowy stanowił, że (...) udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, w kwocie określonej § 1 ust. 2 waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF określona jest na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy. W myśl § 11 ust. 5 umowy raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla przedmiotowej waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w

tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów waloryzowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powodowie byli informowani, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w oświadczeniu dołączonym do wniosku o udzielenie kredytu jak i w § 30 ust. 2 umowy. Ponadto nie należy pomijać na gruncie niniejszej sprawy okoliczności, że w chwili zawierania umów kredytu dysponowali wyższym wykształceniem w zakresie (...), natomiast P. J. (2) od wielu lat wykonywał zawód (...). Powodowie w chwili zawierania umowy zdawali sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, rozumieli mechanizmy kształtowania raty. Warto podkreślić, że zmienność kursów walut jest zjawiskiem powszechnie znanym, z którym każda osoba zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej, winna być obeznana. Nie sposób wobec tego twierdzić, iż uzależnieniem oprocentowania kredytu od kursu waluty obcej wiąże się jakieś szczególne, niewidoczne dla konsumenta ryzyko, przed ponoszeniem którego winien on być specjalnie chroniony.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Należy wyraźnie stwierdzić, że powodowie dokonali świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla nich korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenili, że kredyt nie był dla nich korzystny, jak się tego spodziewali, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony.

Konkludując, należy wskazać, że niniejszej sprawie nie sposób było dopatrzeć się podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul jako niewiążących powodów.

W związku z powyższym niezależnie od podstawy oddalenia żądania ustalenia z uwagi na brak interesu prawnego w jego zgłoszeniu, powództwo podlegałoby oddaleniu z powodu niespełnienia przesłanek zarzucanych wadliwości umowy kredytu.

Ponadto powodowie ewentualnie wnieśli o ustalenie treści umowy z uwzględnieniem niewiążącego charakteru klauzul wskazanych jako niedozwolone. W ocenie Sądu zgłoszone żądanie „o ustalenie treści umowy” jest w rzeczywistości żądaniem ukształtowania stosunku prawnego.

Jak wskazuje się w teorii prawa procesowego, źródłem powództw o ukształtowanie są przepisy wyraźnie przewidujące możliwość żądania, by sąd wyrokiem ukształtował określone prawa lub stosunki prawne. Przepisy takie muszą przewidywać w związku z pewnymi stanami faktycznymi możliwość przekształcenia przez sąd istniejącego prawa lub stosunku prawnego przez ich utworzenie, zmianę lub zniesienie. Ponieważ powództwo o ukształtowanie musi opierać się na konkretnych przepisach prawa, mówi się o zamkniętym katalogu tego typu powództw (por. Wł. Broniewicz,

Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2006, str. 170, red. Z. Resich, System prawa procesowego cywilnego, t. II, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987, str. 27-29).

Stąd też powództwo o ukształtowanie różni się w stosunku do powództwa o ustalenie tym, że powód nie potrzebuje wykazywać swego interesu prawnego, jaki ma we wniesieniu powództwa, a wystarczy tu legitymacja powoda wynikająca z przepisów prawa materialnego lub także z przepisów prawa procesowego, gdy chodzi o powództwa zmierzające do ukształtowania nowej sytuacji procesowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 roku sygn. akt I CK 156/05).

W ocenie Sądu prawo polskie zarówno na gruncie kodeksu cywilnego, jak również na gruncie innych aktów prawa powszechnie obowiązującego, nie przewiduje podstawy, która umożliwiłaby żądanie ukształtowania przez sąd treści stosunku umownego w żądany przez powodów sposób. Art. 385<sup>(1)</sup> § 2 stanowi jedynie, że klauzule abuzywne nie wiążą konsumenta, a strony związane są umową w pozostałym zakresie. Jednakże żaden przepis nie przewiduje kompetencji sądu ukształtowania stosunków prawnych między przedsiębiorcą a konsumentem „w miejsce” niewiążących postanowień.

W ocenie Sądu wskazany brak podstawy prawnej żądania strony powodowej z konieczności prowadził do oddalenia żądania powodów o ukształtowanie stosunku prawnego.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu na podstawie powołanych przepisów.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo jako bezpodstawne na podstawie przytoczonych przepisów (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800 ze zm.), tj. w kwocie 10 800 zł, przy uwzględnieniu współuczestnictwa materialnego występującego po stronie powodowej (kredytobiorcy tej samej umowy kredytu), skutkującego rozłożeniem kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej po połowie na każdego z powodów.